

Eu/64 W. 12/63



# Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945  
WYD. AB  
Cena 50 gr. Nr 295 (6020)  
ŚRODA, 18. XII. 63 r.

## POLSKA zgłoszona do piłkarskich mistrzostw świata

ZURICH PAP. 15 grudnia upłynął termin zgłoszeń do piłkarskich mistrzostw świata 1966 roku. Do mistrzostw zgłosiła się rekordowa liczba drużyn z 63 krajów. Z udziału w eliminacjach zwolnieni zostaną gospodarze turnieju — piłkarze Anglii oraz obrońcy tytułu mistrza świata — reprezentacja Brazylii.

Losowanie eliminacji odbędzie się 30 i 31 stycznia w Zurychu. Wśród zgłoszonych znajdują się także reprezentacja Polski.

W PAŁACU KULTURY I NAUKI w Warszawie odbyła się akademicka z okazji 70-lecia Związku Zawodowego Budowlanych. W czasie akademii premier Józef Cyrankiewicz udekorował sztandar ZZ Budowlanych Orderem Sztandaru Pracy I Klasy.  
NA ZDJĘCIU: mała dziewczynka wręcza kwiaty premierowi J. Cyrankiewiczowi.

## JOHNSON W ONZ

### Nadzwyczajne środki ostrożności

NOWY JORK PAP. Nie notowane w historii Organizacji Narodów Zjednoczonych nadzwyczajne środki bezpieczeństwa zostały podjęte dla ochrony osoby prezydenta Stanów Zjednoczonych, Lyndona Johnsona w czasie jego dwugodzinnej wizyty w siedzibie ONZ w ostatnim dniu obrad tegorocznej Sesji.

stający z miejscowej kawiarni, będzie wielokrotnie legitymowany.

## X posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

BUKARESZT PAP. Wczoraj w godzinach wieczornych przybył do Bukaresztu wicepremier Piotr Jaroszewicz z grupą wiceministrów resortowych na X posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG, które rozpoczyna się dziś. Przybyłym towarzyszą doradcy i eksperci.



WSPANIAŁA fryzura „gwiazdkowa”, której twórcą jest paryski mistrz Molinaro. (CAF)

SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA Białego Domu będzie wzmocniona blisko 200 agentami straży ONZ, w czasie gdy prezydent będzie wygłaszać 20-minutowe przemówienie do przedstawicieli 113 krajów. Po przemówieniu prezydent Johnson weźmie udział w przyjęciu wydanym na jego cześć przez sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

Gdy samochód prezydenta podjedzie do 40-piętrowego budynku ONZ, agenci sił bezpieczeństwa zajmą wszystkie drogi wiodące do gmachu, a także dach 4-piętrowej biblioteki ONZ, przylegającej do głównego wejścia. Wszystkie samochody — poza służbowymi — zostaną usunięte z pobliskich parkingów. Interesanci nie będą mieli prawa wstępu do budynku, a ci, którzy załatwiać muszą sprawy o wyjątkowej wadze przebywać będą przez cały czas pod silną eskortą. Wszelkiego rodzaju pakunki wnoszone do budynku będą rozpieczętowane, a personel ONZ korzy

## Kurdowie żądają autonomii

### Barzani nie zamierza kapitulować

KAIR PAP. W poniedziałek przedstawiciel Demokratycznej Partii Kurdystanu w Kairze, Akraul, kategorycznie zaprzeczył doniesieniom, jakoby przywódca powstańców kurdyjskich, Barzani podjął decyzję kapitulacji.

PODKREŚLIŁ ON, że Barzani, jak i poprzednio, cieszy się całkowitym poparciem i zaufaniem całej ludności kurdyjskiej i że rewolucja Kurdów weszła w taki etap, iż żadna siła nie jest w stanie zatrzymać jej dalszego rozwoju. Wszystko to umożliwiło pozycję przywódców kurdyjskich. Dysponując takim poparciem wry wają oni obecnym przywódców irackich do położenia kresu tragedii i zagwarantowania praw ludności kurdyjskiej na gruncie przyznania jej autonomii w ramach Republiki Irackiej.

## INCYDENT na wodach jugosłowiańskich

BELGRAD PAP. Jak donosi Agencja Tanjug, jugosłowiańska łódź patrolowa natrafiła 13 bm. na włoski kuter rybacki „Francesco 2”, w trakcie połowów w strefie, w której w myśl umowy między obu państwami Włosi nie mają praw prowadzić połowów.

Łódź patrolowa wezwała zagrożone kutra do wciągnięcia sieci i popłynięcia w ślad za nią. Jednakże kuter po wciągnięciu sieci skierował się pełną parą na otwarte morze. Łódź patrolowa oddała wówczas kilka strzałów ostrzegawczych, a gdy to nie postukowało, ostrzelała kuter raniąc szypira Giuseppe Rechi. Dopiero wówczas załoga kutra popłynęła za łodzią patrolową do portu Zadar. Mimo ciężkiej operacji szypier Rechi zmarł.

## Ewakuacja baz

RABAT PAP. Dwie ostatnie amerykańskie bazy lotnicze w Maroku, w Nouasseur w pobliżu Casablanki oraz w Kenitra 41 km na północ od Rabatu, przekazane zostały w poniedziałek władzom marokańskim.

Stany Zjednoczone posiadały w Maroku 5 baz lotniczych. W roku 1959 postanowiono, iż zostaną one ewakuowane przed końcem br. Ewakuacje trzech innych baz amerykańskich zakończono już wcześniej.

## Wstępny raport FBI w sprawie zabójstwa Kennedy'ego nie będzie opublikowany

WASZINGTON PAP. Komisja prezydencka prowadząca śledztwo w sprawie zamordowania Johna Kennedy'ego zebrała się po raz trzeci w poniedziałek, aby opracować program dalszych prac i naboru personelu sekretariatu — oświadczył dziennikarzom przewodniczący tej komisji, sędzia Earl Warren.

## Rada Najwyższa wzniosła obrady

MOSKWA PAP. Trzecia Sesja Rady Najwyższej VI kadencji wzniosła dziś w godzinach rannych obrady. Na oddzielnych posiedzeniach Rady Związków i Rady Narodowości kontynuowana jest dyskusja nad referatami i koreferatami o państwowym planie rozwoju gospodarki narodowej i budżecie państwowym ZSRR na lata 1964/65.

## BOJOWNICY „Mau-Mau” składają broń

NAIROBI PAP. Po proklamowaniu niepodległości Kenii, na apel premiera Kenyaty z lasów, gdzie się dotychczas ukrywali, wyszli b. bojownicy ruchu „Mau-Mau” wraz ze swymi generałami i oficerami, oświadczając witanie przez ludność. Premier Kenyatta oświadczył, iż członkowie ruchu „Mau-Mau” „nie popełnili żadnej zbrodni”, lecz walczyli o słuszną sprawę i powinni być traktowani jako „ludzie zastępcy”.

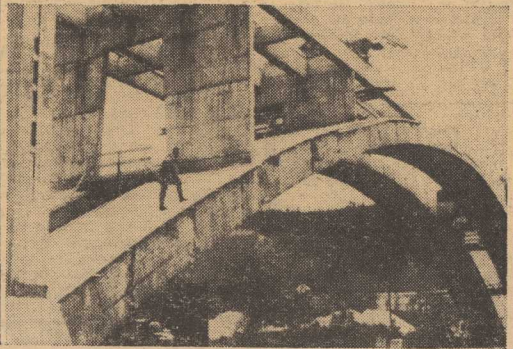
## ŚLUB NA WROTKACH

PARYŻ. Dziś panna Lo Jang wstąpiła w związku małżeńskie z Szun Szun. Zaręczeni, oboje zagorzali zwolennicy jazdy na wrotkach, weźmą oczywiście ślub też na wrotkach i na torze, na którym się poznali. Nie chcieli jednakże sprzeczyć, czy swą podróż poślubną odbędą również na wrotkach.

W CHWILI OBECNEJ komisja jest w posiadaniu wyciągu ze sprawozdania Federalnego Biura Śledczego na temat zabójstwa oraz sprawozdania, które zostało jej właśnie przekazane przez Departament Stanu — dodał sędzia Warren stwierdzając, że jego zdaniem opublikowanie wstępnego raportu FBI nie byłoby pożyteczne, gdyż jest to niejako „szkielet” pełnego sprawozdania FBI.

Komisja zwróciła się do instytucji federalnych, które badały okoliczności zabójstwa, by przekazały jej dokumenty, oświadczenia, protokoły przesłuchań oraz sprawozdania z przeprowadzonych śledztw, które posłużyły do opracowania aktu sprawy. Komisja jest także w posiadaniu dowodów rzeczowych: min. broni, z której miało zamordować prezydenta.

W CZECHOSŁOWACJI, w pobliżu miejscowości Zbrasław koło Pragi trwa budowa nowego mostu na Wltawie. Most ten zbudowany jest nową metodą deskowania przy formowaniu żelbetonowych konstrukcji. Metoda ta jest po raz pierwszy stosowana w CSRS. CAF



# Poprawa sytuacji na szlakach kolejowych

## „Gorące dni” ratowników morskich

WARSZAWA PAP. Poniedziałkową pogodę charakteryzowały zanikające opady i wiatry oraz wzrost temperatury w niektórych rejonach kraju, zwłaszcza nad morzem. W dniu tym znacznie poprawiło się kursowanie pociągów, nawet dalekobieżnych. Opanowane też zostały trudności, jakie w ciągu poprzednich dni wystąpiły na niektórych stacjach rozrządowych.

### Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU:**
- S/S „BIELSKO” — z Danii pod balastem.
  - S/S „KOLNO” — z Danii pod balastem.
- STATKI NA WYJŚCIU:**
- M/S „KAPITAN STANKIEWICZ” — do Finlandii z drobnicą.
  - M/S „PILICA” — do Bostonu z cebulą.
  - S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.
  - S/S „MALBORK” — do Danii z węglem.
  - S/S „JELCZ” — do Antwerpii z węglem.
  - M/S „LWIEC” — do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.
  - M/S „NER” — do Szwecji i Finlandii z drobnicą.
  - S/S „JEDNOSC ROBOTNICZA” — do Szwecji z węglem.

### SWIATOWA FLOTA HANDLOWA W LICZBACH

JAK podaje „Lloyd's Register of Shipping”, światowa flota handlowa (wszystkie rodzaje statków powyżej 100 BRT) osiągnęła w połowie br. stan 29.571 statków o łącznej pojemności 145,9 mln BRT. Oznacza to wzrost o 5,9 mln BRT w porównaniu ze stanem z połowy ub. roku. Największy rozwój floty wykazują następujące bandery: norweska, japońska, liberyjska i radziecka.

Polska z tonażem 925 tys. BRT zajmuje według tej statystyki 20 miejsce na świecie.

### NA LÓWSKACH:

PRZEDSIĘBIORSTWO Polowów Dalekomorowych „DALMOR” z Gdyni wzbogaciło się o nowy trawler-pretwornię — m/t „Juniper”. Jest to 6 statek typu „B-15”, przeznaczony naszym rybakom dalekomorskim przez stocznice gdańskie.

### BARDZO DOBRE wyniki polowów

uzyskały wczoraj nasze trawlerzy w rejonie wód Skagerraku — średnia z dnia na statek wynosi ponad 18 ton śledzi. Najlepszym wynikiem z dnia legitymuje się załoga trawlera „Foprad” — 42 t.

### STATKI RYBACKE NA WEJŚCIU:

ST „OSA” z Kanabu La Manche.

## Baza polskiego rybołówstwa w Las Palmas

JAK się dowiadujemy, pertraktacje prowadzone od pewnego czasu przez CZGR ze stęrami gospodarczymi z Las Palmas (Wyspy Kanaryjskie) zostały uwieńczone powodzeniem. Już od lutego 1964 r. w Las Palmas zostanie zorganizowana baza naszego rybołówstwa, z której korzystać będą nasze jednostki łowiące na wodach afrykańskich. W początkowym

**SPROSTOWANIE**  
Do wczorajszego numeru „Kurier” wkradł się błąd. W części nakładu informacja o sesji Rady Najwyższej ZSRR opartażona została błędnym tytułem. Tytuł ten prawidłowo powinien brzmieć: „Projekt redukcji wydatków na siły zbrojne o 600 milionów rubli”. Przeproszenia naszych Czytelników.  
RED.

NA DROGACH sytuacja ulega również wyraźnej poprawie.

Poprawę aury wykorzystują również rybacy Wybrzeża Gdańskiego. Na łowiskach znajduje się 177 kutrów rybackich. Ratownicy morscy przeżywiają na tomiast nadal „gorące dni”. Nie daleko od Gdańska tkwi bowiem na mieliźnie duński sta-

## Fabryka Urzędzeń Budowlanych już po „Sylwestrze”

KOLEJNYM szczecińskim zakładem, który wykonał plan roczny, jest Fabryka Urzędzeń Budowlanych. Jej załoga wczoraj zakończyła produkcję przewidzianą na rok 1963. Dziś odbędzie się z tej okazji w fabryce uroczysta masówka, na której m. in. nadane zostaną niektórym brigadom tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej.

Należy podkreślić, iż FUB pracowała przez cały rok rytmicznie, systematycznie wykonując miesięczne plany produkcji. Przyspieszenie realizacji zadań rocznych zakładu zawdzięcza szczególnie ofiarnej postawie załogi. Łączna wartość całorocznej produkcji FUB wynosi 22 mln zł. W tym czasie zakład wyprodukował m. in. 125 sztuk bardzo poszukiwanych na rynku żurawików samochodowych oraz większe ilości cylindrów hydraulicznych, używanych w górnictwie i hutnictwie.

Zgodnie z uchwałą wrzesniowej KSRR, fabryka do końca roku da jeszcze produkcję o łącznej wartości około pół miliona zł. (w)

## Pilki w paski

NOWY TYP PILEK używanych do gry w piłkę nożną i siatkówkę przy świetle elektrycznym wyrabiają od kilku tygodni zakłady obuwia sportowego w Krośnie. Piłki te malowane są w białe-czarne pasy i są doskonałe widoczne w świetle reflektorów. (zł)

okresie będzie tam można składować 400 ton ryb mrożonych, a od lipca 1964 r. — 1500 ton.

Posiadanie bazy rybackiej w Las Palmas zwiększy zdolność połowową naszych jednostek rybackich, gdyż będą one mogły przez dłuższy czas łowić ryby bez potrzeby powrotu do portów macierzystych. Droga na te łowiska trwa — jak wiadomo — około 3 tygodnie. Inną nowością w przyszłym roku ma być wyjście floty trawlerów i ługotrawlerów w II kwartale, a więc w okresie kiedy wydajność na Morzu Północnym są słabe — na łowiska północnego Atlantyku. Będą one tam prowadzić po-woy korzystając ze statków — bas, którym dwukrotnie przekładą połowy, a dopiero z trzecim kolejnym połowem wrócą do kraju. Poniższa tabela łącznie z nowymi jednostkami, które wejdą w 1964 r. do eksploatacji, pozwolą niewątpliwie znacznie przekroczyć uzyskanie po raz pierwszy w br. połowy o 200 tys. ton ryb. (k)

tek „Agneta Torm” a koło Darłowa kuter rybacki „Dar-47”.  
Jak informuje Inspektorat Ruchu Drogowego KG MO, szosy niemal w całym kraju są dostępne dla ruchu kołowego. Tylko na niektórych odcinkach dróg w woj. bydgoskim, gdańskim i szczecińskim jest jeszcze gołoledź.

## List z kraju Elana na start!

NA nieurodzajnych płaszczyznach włośki Rubinkowo pod Toruniem, gdzie zaledwie w końcu roku 1960 rozpoczęto budowę wytwórni włókien elanowych, wyrosła w ciągu trzech lat rewelacyjna konstrukcja i architektura nowoczesnej fabryki. Wszystko jest tu uzasadnione. I niebotyczny, stumetrowy komin elektropiępowy (elana nie znosi kurzu...), i budynek bez okien (elana nie cierpi zmian temperatury...), i gumowe chodniki, zalegające podłogi wydziałów wytwórczych. W prefabrykaty, związane stalowymi konstrukcjami w wielopiętrowe pudełka fabrycznych hal, wkomponowano tafle szkła (elana lubi czystość...).

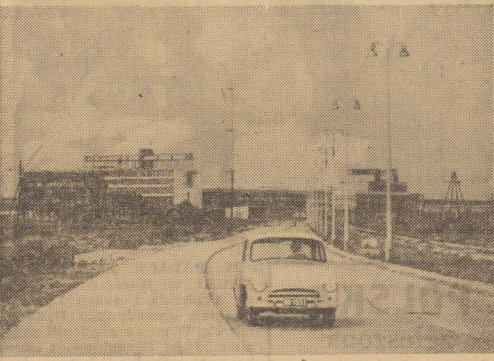
Niewiele mamy w Polsce tak świetnie prezentujących się wytwórni, takich szafirowych w barwie konstrukcji stalowych, płyt szarego, falistego cieniutku, ekranów dźwiękochłonnych, klimatyzacji, działającej jak w superkursumowym hotelu.

Torun stał się więc ważnym ośrodkiem przemysłu chemicznego. Szef służby inwestycyjnej dyr. MALINIĄK zwraca uwagę na tempo.  
— Mieliszmy wprowadzić licencję, ale żadnych doświadczeń inwestycyjnych czy technicznych. A jednak — toruńska „ELANA” (nazwa ta przylgnęła już do wytwórni) wystartowała planowo i do końca br. krajowe włókiennictwo otrzyma z Torunia pierwsze partie ok. 150 ton krajowej elany. To duży sukces, zarówno budowniczych fabryki, jak i młodej załogi, złożonej w większości z absolwentów toruńskich szkół i uczelni.

W wytwórni zdają sobie sprawę z własnej pozycji i gospodarczej rangi. Tłumaczą to tak: — Nie mamy w Polsce naturalnych surowców włókienniczych. Musimy je importować za ogromną sumę 200 milionów dolarów rocznie. Niewiele mieliśmy też dotąd włókien syntetycznych, tych najcenniejszych, najmłodniejszych, najnowocześniejszych. Nasza fabryka jest pierwszym — po uruchomieniu przed 10 laty w Gorzowie produkcji styronu — poważnym krokiem w kierunku stworzenia syntetycznej bazy dla przemysłu włókienniczego. Wydatki inwestycyjne są bardzo opłakalne: kilogram wełny kosztuje ok. 300 złotych, elany — 90 zł.

## OPIARY wilczych kłów

11 zagryzionych przez wilki saren znaleziono jednego dnia w czasie kontroli przez miejscowych myśliwych rewiru łowieskiego Czarnorzeki koło Krosna. Zorganizowana natychmiast obława nie udała się. Otoczono 2 wilki, które jednak wymknęły się z pułapki.



FRAGMENT toruńskiej „ELANY” przed rozruchem. Warto przypomnieć, że budowę fabryki włókien poliestrowych w Toruniu rozpoczęto zaledwie przed trzema laty. (CAF — foto Gill)

W końcu 1964 roku osiągnęliśmy w Toruniu możliwości wytwórcze rzędu 7 tysięcy ton włókna elanowego rocznie, a w przyszłości wzrosną do 18 tys. ton rocznie. I w ciągu kilku lat zwrócić się, w postaci oszczędności dewizowych na imporcie wełny, wydatki inwestycyjne poniesione na budowę „ELANY”. A przecież uwzględnić trzeba jeszcze w rachunkach owe niewymierne korzyści społeczne z tytułu nowoczesności przrodziewku!

Józef KRUSZONA

## BĘDĄ OPONY

DEBICKIE ZAKŁADY PRZE MYSŁU GUMOWEGO rozpoczęły produkcję opon motocyklowych do importowanych maszyn typu „Jawa”, „MZ”, „AVO” i „In”. Do końca br. przekąca one do sprzedaży 3 tys. sztuk tych opon, a poza tym 10 tys. kompletów ogumienia samochodowego i 3 tys. traktorowego. (al)

## Tournee po USA dobiega końca Malinowski w... Chicago

Dobrze znamy głos i bezbłędny amerykański akcent upewniają nas, że rozmawiamy z Kazimierzem BRUSIKIEM WICZEM... Nasz rozmówca oddalony jest o wiele tysięcy kilometrów. Połączyliśmy się mianowicie z „Mount Royal Hotel” w dalekim Baltimore, gdzie zatrzymała się na krótko grupa polskich artystów przebywających od 6 tygodni z występami w USA.

— JAK SIĘ NĄM WIEDZIE? Wymienicie! — odpowiada Brusikiewicz — popularny z radiowych podwieszczonek Malinowski. Przedwczoraj w Chicago daliśmy już cztery przedstawienia. Wszystkie przy nadkompletach. Mitek Wojnicki ma olbrzymie powodzenie. Spiewa pieśni, arie, polsenki. „Kaczuszkę” też, która przepływa tutaj drugą młodość.

— Słuchawka, jak paleczka szafety wędruje teraz do rąk Mieczysława Wojnickiego.

— DZIEN DOBRY. Kazio niepotrzebnie mnie wyróżnia. Wszyscy mamy tu dość duże powodzenie. Bardzo podoba się Lidia Korsakówna.

— Śmierć Kennedy'ego zapewne spowodowała zakłócenia w waszym tournée?

— Tak. Odwołano nasze występy w kilku miastach, m. in. w Filadelfii, Nowym Jorku i Baltimore. W miastach tych występowałyśmy w późniejszym terminie.

— Kiedy powróci?

— Jutro lecimy samolotem — informuje w „ostatnim słowie” nasz rozmówca.

Od siebie dodamy, że w skład zespołu występującego w USA uchodzą: Bielicka, Korsakówna, Ryl-Górska, Brusikiewicz, Ofjerski, Wojnicki oraz akompaniator Tadeusz Suchocki.

Rozmawiał: Zbigniew K. ROGOWSKI

# Sesja pod znakiem sprzeczności

## „Atlantydy“ obradują

**PRZEDŚWIĄTECZNY OKRES**, przebiega w Paryżu pod znakiem ożywionej działalności politycznej Zachodu, zahanowowanej w sezonie jesiennym w wyniku zmian na stanowiskach szefów rządów W. Brytanii, NRF i Włoch, a przede wszystkim — szoku wywołanego śmiercią Kennedy'ego.

MIMO, że reperkusje tych wydarzeń dały się już odczuć, obserwatorzy nie wiązali z toczącymi się w Paryżu obradami Rady NATO perspektyw większych sensacji. Przewidywano raczej kontynuację dotychczasowych tendencji — to jest pogłębianie się wewnętrznych sprzeczności, głównie na tle dyskusji nad amerykańską koncepcją utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Inicjatywa ta, której pierwsza rocznica przypada w najbliższym czasie, nie zyskała do tej pory niczyjego całkowitego poparcia — z wyjątkiem rządu bońskiego. Z tym, że jak na ironię, właśnie Bonn usiłuje wypełnić ją treścią w pewnym sensie różną od tej, jaką kryje koncepcja Waszyngtonu — dążąc do wykorzystania jej dla zdobycia broni nuklearnej na własny użytek.

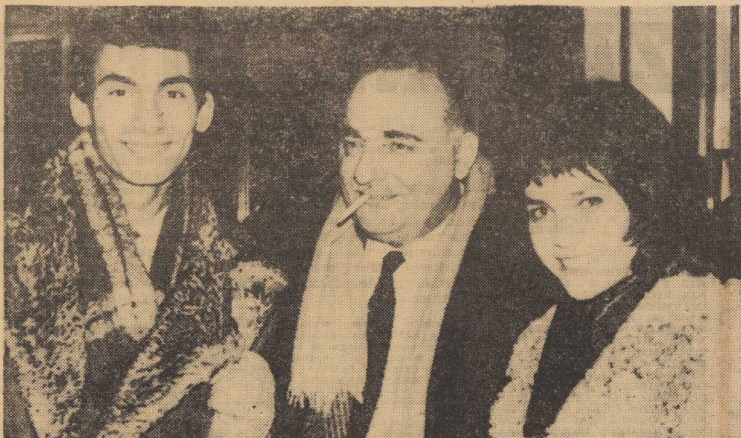
SWIADCETWEM, jak dalece idea sił wielostronnych nie znalazła uznania w krajach atlantyckich, była m. in. niedawna sesja parlamentarzystów krajów Unii Zachodnio-Europejskiej, której uczestnicy większością głosów uchwaliłi sprzeciw wobec tej koncepcji.

Nad dalszym rozwojem sytuacji w NATO, której sesja paryska stanowi kolejny etap, najbardziej ciał-

dy jednak „DLUGI CIEN GENERALA DE GAULLE'A", jak się wyraził „NEW YORK TIMES". Po śmierci Kennedy'ego prezydent Francji wznowił jeszcze opór przeciwko przywództwu USA w sojuszu alianckim, czego dowodem może być choćby jego decyzja odwołania wizyty w Waszyngtonie.

W tej sytuacji trudno się ludziom, by paryska narada mogła przyobiec atlantyckim partnerom w kształty mniej mgliste od tych, jakie miało do tej pory.

# Helena i Michaj w Paryżu



Dyrektor Coaquarix (w środku) z paryskiej „Olympii” wita na lotnisku w Bourget solistów twistowego zespołu „Niebiesko-Czarnych” — Helene MAJ DANIEC i Michaja BURANO. Jak wiadomo — występują oni w Paryżu w programie zafuturowanym „Bożyszcza Miłochy”. (CAF)

# ROSE-MARIE NITRIBITT znad Ammersee

## Historia jednego skandalu

**WIELKIE BYŁO ZDZIWIENIE** nauczyciela w małej miejscowości Utting nad Ammersee (NRF), gdy pewnego dnia w tornistrach kilku uczniów znalazł zdjęcia obnażonej kobiety. Poznał w niej żonę szanowanego w miasteczku obywatela, który m. in. z amatorstwa trenował młodzież miejscowego klubu pikli nożnej. Nauczyciel przekazał zdjęcia komisarzowi policji, która miała już w swych aktach dwie skargi przeciwko owej „damie” o nieodpowiednie udzielonych jej pożyczek.

IDĄC PO NITCE DO KŁĘBKÓW, policja wpadła na trop dużego skandalu obyczajowego, w który zamieszana była 42-letnia Waltraut SANDVOSS, żywy model owych zdjęć, jej 36-letni mąż Heinz oraz wielu przemysłowców, wyższych urzędników państwowych i oficerów Bundeswehry — adoratorów małomiasteczkowej piękności. W rezultacie małżeństwo Sandvoss wytoczyło proces o sutensterstwo, wyłudzenie pożyczek i szantaż. Proces toczył się w Augsburgu.

Akt oskarżenia głosił, że Heinz Sandvoss do lutego 1962 r. zamieszkił co najmniej w 115 gabinetach zachodniemieckich ogłoszenie, że „dobrze prezentująca się młoda kobieta, zatrudniona jako modelka w branży konferencyjnej i fotograficznej, poszukuje krótkoterminowej pożyczki” w zamian za co „gotowa jest porować”. Na otrzymane oferty Sandvoss wysyłał wykonane przez siebie wspomniane zdjęcia żony. Kilka nieudanych podarł i wyrzucił do śmietnika, gdzie znaleźli je wspomniani uczniowie miejscowej szkoły i podkleili je.

Zgłoszeń wyrażających gotowość udzielania pożyczki i za-

praszających „modelkę” do „dozwolonej” było tyle i z różnych miejscowości NRF, że Waltraut Sandvoss musiała „celem prezentacji” jeździć nie tylko koleją ale także samochodami, a nawet samolotami. Gdy któryś z jej wierzycieli zaczął domagać się zwrotu udzielonej pożyczki, małżeństwo Sandvoss groziło mu szantażem, mianowicie powiadomieniem o jego „przygotowaniu” albo rodziny, albo przełożonych.

Proces w Augsburgu toczył się kilka dni przy drzwiach zamkniętych i prowadzony był, oczywiście, z charakterystyczną w takich wypadkach dla sądów niemieckich zachodniemieckiego „dyskrecją”, tak, aby żadne nazwisko bardziej znanej osobistości nie przedostało się na zewnątrz. (ZAP)

# „Kosmos” na dłoni

JEST NIE WIEKSIZY od paczki papierosów i rzeczywiście mieści się w dłoni. Otrzymał nazwę „Kosmos”. Jest to superheterodyna na 7 tranzystorach zastępujących lampy. Nowy radiotelefon miniatury odbiornik radiowy znajduje się w sprężadzie w ZSRR w roku przyszłym. (Włk)

# VII flota USA na Oceanie Indyjskim?

(Wł.) Opierając się na informacjach pochodzących z Delhi, waszyngtoński korespondent agencji AP donosi, że siódma flota amerykańska, działająca obecnie w rejonie zachodniego Pacyfiku, zamierza rozszerzyć swe operacje w kierunku zachodnim — na Ocean Indyjski, tj. obszar, który dotychczas nie został objęty „globalnym rozmieszczeniem wojsk amerykańskich” (UPI). Wiadomość ta — jak podaje AP — nie została oficjalnie potwierdzona w Waszyngtonie, wiadomo jednak, że administracja badała ten problem już od dłuższego czasu.

# Na papierze z kapronu

TKANINĘ Z KAPRONU pokrywa się specjalnym spoiwem poliwinylnowym i w ten sposób otrzymuje się specjalny gatunek papieru, który może przetrwać dosłownie wieki. Na takim papierze, którego technologii opracował Leningradzki Instytut Przemysłu Papierniczego, drukowane będą szczególnie ważne księgi i dokumenty. (Włk)

# Z dnia na dzień

# Zdenerwowanie w Bonn

RZĄD NRF „z najwyższym zdumieniem i oburzeniem zareagował na wiadomość, że ambasada belgijska w Warszawie zaprosiła ambasadora NRD na przyjęcie z okazji pobytu w Polsce wicepremiera Spaaka. Zaproszenie nawet w tej sprawie oficjalnie w Brukseli. Zdumienie i oburzenie polityków belgijskich wywołały również wypowiedzi wicepremiera Spaaka, że „obecnie widzi inaczej problem stosunków polsko-niemieckich”.

Odłak istnieje dyplomacja, o tym, kogo się zaprasza na przyjęcia, decydują wyłącznie organy torzy imprezy i żadne obce państwo nie ma prawa w to ingerować. Jeżeli zaś chodzi o wypowiedzi wicepremiera belgijskiego, to również trudno dopatrzeć się w nich czegoś zdumiewającego, a tym bardziej obrażającego.

Bogate doświadczenie Spaaka jako męża stanu i działacza Belgijskiej Partii Socjalistycznej pozwoliło mu wyrobić sobie realistyczny pogląd na układ sił istniejący w świecie. Pozostając na pozycjach bardzo odległych od komunizmu wicepremier Spaak rozumie jednak, że istnieje konieczność i możliwość zapewnienia światu pokoju. Pobyt zaś w Polsce, uświadomił mu jak bardzo uzasadniona jest troska Polski o przyszłość, o bezpieczeństwo granic.

Jest to więc stanowisko jak najbardziej zrozumiałe z punktu widzenia dzisiejszej rzeczywistości politycznej. Rzeczywistość, w której jest coraz więcej miejsc na rzeczowe rozmowy, a coraz mniej na uparte, natrętne negowanie realiów, tak jak to czyni NRF. (m. j)



# Z INICJATYWY POLSKI

Po Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych, rozpoczęta w Moskwie działalność druga wspólna placówka naukowa krajów socjalistycznych — Instytut Normalizacji nr RWPG. Będzie to jedyna tego typu placówka na świecie, zajmująca się kompleksowymi badaniami i ustalaniem rozwiązań normalizacyjnych w skali międzynarodowej. Projekt tej nowej placówki naukowej przygotowała Polska. Do najbardziej pilnych aktualnie zadań Instytutu Normalizacyjnego zalicza się m. in.: opracowanie planu unifikacji przedmiotów, elementów sprzętu oświetleniowego i elektrotechnicznego oraz obiektów optycznych; normalizację maszyn do obróbki plastycznej, a także normalizację i unifikację przyrządów pomiarowych i automatów. Przewiduje się także unifikację mas plastycznych, środków ochrony roślin, narzędzi dla zelektryfikowanego transportu, traktorów i zespołów samochodowych. Istotne znaczenie będą miały wspólne dla krajów RWPG metody badania urządzeń radiowych i telewizyjnych. Personal Instytutu będzie liczył w pierwszym roku ponad 200 osób. Dyrektorem Instytutu jest radziecki naukowiec N. I. Jowiuszyna, a jednym z wicedyrektorów Polak — dr J. Ziemięcki.

# OCRONA ROSLIN

Na posiedzeniu Stałej Komisji Rolnej RWPG w Sofii podjęto szereg istotnych kroków w sprawie zwiększonej ochrony roślin w krajach członkowskich. I tak np. plan badań na 1964 rok przewidyuje objęcie nimi 62 preparatów, przy czym 16 z tej liczby przypada na polskie placówki naukowo-badawcze. Komisja Rolna ustaliła jednolite, bardziej skuteczne niż dotychczas sposoby zwalczania niektórych szkodników i chorób roślin uprawnych, dokonując podziału zadań w tej dziedzinie między poszczególne kraje: Polska np. będzie koordynować prace nad zadaniami nad zwalczaniem chorób wirusowych burzaka cukrowego i lubinu.

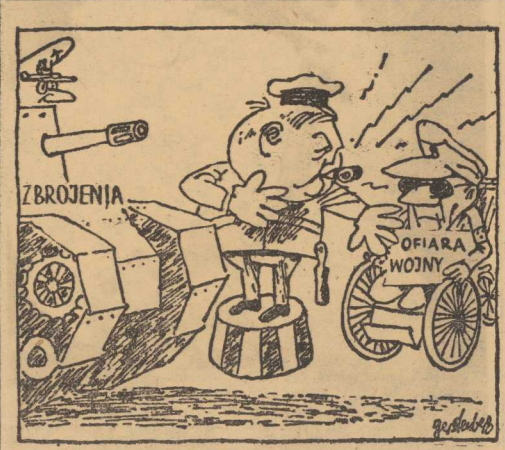
# PRACE NAD POLSKO-CZECHOSŁOWACKIM CIĄGNIKIEM

Tuż na przedmieściach Brna znajdują się zakłady produkujące rocznie ponad 50 tysięcy ciągników o zważytkach horyzontalnych. Tu, właśnie w tych zakładach zlokalizowane jest biuro i pracownia polsko-czechosłowackiego ośrodka badawczego

rozwoju ciągników. Tutaj powstają projekty nowych ciągników, które już w niedalekiej przyszłości wejdą na taśmny produkcyjny fabryk Polski i Czechosłowacji. Oto niektóre z zalet opracowywanego obecnie projektu ciągnika, który ma stanowić prawdziwy ewenement w świecie produkcji tego typu. Ma się więc odznaczać dużą szybkością w pracach polowych, nie będzie ugiął pod uprawami niższymi nawierzchni, kabina kierowcy będzie supernowoczesnie wyposażona, ponadto nowy ciągnik będzie przystosowany do różnych warunków klimatycznych.

# POMOC DLA INNYCH KRAJÓW

Kraje należące do RWPG udzieliły krajom rozwijającym się gospodarczo, kredytów w wysokości 3,5 mld rubli. Z sumy tej około 3 mld przypada na Związek Radziecki, 500 mln na Czechosłowację i 100 mln na Polskę. Są to kredyty długoterminowe na 8-12 lat, oprocentowane na poziomie 2-2,5 proc., podczas, gdy kredytodawcy kapitałowymi żądają 5-6 proc. (CET)



PIERWSZEŃSTWO PRZEJAZDU.

Z problematyki XIV Plenum

CSAS INŻYNIERA

ILE CZASU POŚWIECASZ NA FRACIE NIE WYMAGAJĄCA KWALIFIKACJI INŻYNIERSKICH ILE CZASU TRACISZ NA SKUTEK BRAKÓW ORGANIZACYJNYCH W TWOIM PRZEDSIĘBIORSTWIE JAK DŁUGO UCZESTNIZYSZ W ODPRAWACH, NARADACH I KONFERENCJACH?

TAKIE I PODOBNE PYTANIA ZADANO W SPECJALNIE ROZPISANEJ ANKIETIE INŻYNIEROM ZATRUDNIONYM W NIEKTORYCH ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH, BIURACH I INSTYTUTACH MINISTERSTWA PRZE MYSŁU CIĘŻKIM. WYKONANO NA NIA BLISKO 600 ODPOWIEDZI, KTORE POSŁUŻYŁY DLA PRACOWNIKA ZBIORCZYCH WYNIKÓW OBRAZUJĄCYCH OSMIOGODZINNY DZIEŃ PRACY INŻYNIERA.

JAK ten dzień wygląda? Otoż tylko z odpowiedzi uzyskanych na wyżej wymienione trzy pytania wynika, że 28 do 35 proc. czasu pracy inżynierowie zużywają na prace bynajmniej kwalifikacji inżynierskich nie wymagające. Główny grzech tkwi w samej strukturze zatrudnienia kadry inżynierskiej i polega na wykonywaniu przez inżynierów szeregu czynności, które mogliby z powodzeniem wykonywać pracownicy o niższych kwalifikacjach.

Jakie to są czynności? Najpowszechniejsze z nich, to proste zajęcia techniczne, nieskomplikowane obliczenia, sprawdzania, proste czynności nadzoru nie przekraczające kompetencji w praktyce wiedz technika.

Obowiązujący w zakładach pracy taryfikacji określa dla poszczególnych stanowisk dolną granicę dopuszczalnych najniższych kwalifikacji. Nie zabrania natomiast zatrudniania osób z wyższymi kwalifikacjami na stanowiskach bynajmniej tych kwalifikacji nie wymagających. O stałym niekiedy przydzielaniu inżynierom takich stanowisk świadczy niektóre wypowiedzi ankietowanych przez SIMP.

Obiektywnie biorąc trudno się dziwić przedsiębiorstwom, że czynnej przyjmują do pracy wysoko kwalifikowanych inżynierów zamiast techników, choć nie wykorzystują w pełni ich możliwości. Tego rodzaju praktyka jest jednak marnotrawstwem, na które naszą gospodarkę po prostu nie stać. Z pewnością warto byłoby zastanowić się nad wydzieleniem z funduszu płac i puli etatów pracowników umysłowych — grupy pracowników z wyższym wykształceniem specjalnym. Ułatwiłoby to znaczniej kontrole ich wykorzystania przez państwo.

NIEDOBÓR kadr inżynierskich poważnie daje się nam we znaki. Czy jednak ważna jest tylko ilość? O ile chodzi o liczebność, to wiadomo powszechnie, że nie prędko zaspokoi ona potrzeby kraju. Wiadomo, że w roku ubiegłym prawie 40 proc. technicznych stanowisk pracy zajmowali ludzie o niedostatecznych kwalifikacjach. Wiadomo, że dopływ absolwentów z wyższych uczelni i średnich szkół technicznych jest niewspółmiernie mały w zestawieniu z potrzebami gospodarki, sięga tylko 7 tys. inżynierów i 16 tys. techników w ciągu roku.

Jeśli jednak trudno nam będzie w latach najbliższych „wyprodukować” potrzebną liczbę kadr z wyższymi wykształceniem technicznym

Konwertery dla Pulaw

W Pulawach będą zainstalowane aż 300-tonowe konwertery do produkcji amoniaku. W ten sposób zdolność produkcyjna pulawskich zakładów azotowych sięgać będzie 1500 ton amoniaku na dobę, a więc tyle ile produkują obecnie wszystkie w Polsce zakłady przemysłu azotowego.

sym, to tym bardziej musimy sięgnąć do rezerw w „potencjalnie wydajności” już pracującej kadry.

ANKIETA SIMP jest pierwszą próbą, w tym kierunku. Rezultaty, które wykazała, są znaczne i jak się oblicza uruchomienie ich pozwoliłoby zwiększyć efektywność kadry inżyniersko-technicznej o jedną trzecią.

Źródło rezerw, wskazane ankieta SIMP, jest obfite. Wyczerpanie zamrożonego w nim „kapitału wydajności” spowodowałoby na co dzień do hasła: „SZANUJMY CZAS INŻYNIERA”.

Z punktu widzenia zadań szkolnictwa mówiono o tym na XI Plenum KC PZPR. Z punktu widzenia potrzeb naszej gospodarki uwypuklono ten problem na niedawnym XIV Plenum. Wspomniamy tylko, że z szacunkowych obliczeń wynika, iż do roku 1980 zatrudnienie kadr z wyższym wykształceniem powinno wzrosnąć trzykrotnie. Dlatego też właściwe wykorzystanie ludzi już pracujących odpowiednio do ich kwalifikacji — staje się potrzebą dnia.

Wiesława LASKOWSKA



DWIE TWARZE CHULIGANA

RYSZARD A. pracował jako pracownik fizyczny w jednym ze szcześcińskich przedsiębiorstw. Miał opinię dobrą, z pracy wywiązywał się nienagannie. Do jego zachowania na terenie zakładu nikt nie miał żadnych zastrzeżeń. Nie miał, mimo że Ryszard A. znany był ze swego poczucia do wódek i częstych awantur, które wywoływał w domu. Zona Ryszarda A. przychodziła w tej sprawie do rady zakładowej, prosiła o pomoc. Odpowiadano: pracownik ma dobrą opinię. Do jego pracy nie mamy zastrzeżeń, a do życia prywatnego nie będziemy się wtrącać.

W naszych instytucjach i zakładach pracy panuje bagmatnie przekonanie, że życie prywatne pracownika pozostaje poza sferą wpływów zakładu, co więcej przekonanie to jest najczęściej konsekwentnie przestrzegane w praktyce. Na łamach naszych gazet wielokrotnie podejmowano ten temat, wskazywano na konieczność interresowania się pracownikiem nie tylko jako częścią składową wieloosobowego zespołu, ale również jako osobą prywatną.

ABY uniknąć nieporozumień, odcinamy się zdecydowanie od wszelkich „wycieczek” w sferę ingerowania w życie prywatne życie pracownika, uzurpowania sobie przez zakład pracy praw do interwencji w każdej sprawie. Ale jednocześnie należy umieć oddzielić sprawy czysto prywatne od pozorne prywatnych.

W ostatnim czasie sądy rozpatrują bardzo wiele spraw w trybie przyspieszonym. Najczęściej są to wypadki o charakterze zdecydowanie nie chuligańskim, które nasze prawo karze z całą surowością. Kim są awanturnicy, jak ich widzieli władze zwierzchnie w miejscach pracy?

LEON WROBEL 11 listopada oburzony po pijanemu ordynarnymi wyzywkami idąc ulicą dwie kobiety. Za obrazę godności osobistej sąd wymierzył mu karę kilku miesięcy więzienia. Jego bezpośredni zwierzchnicy w Szczecińskiej Fabryce Farb i Lakierów, w której pracował, byli zaskoczeni wiadomością o „wycieczce” Leona Wrobel. Miał on opinię nienagannego pracownika, lubianego przez otoczenie. Był miły i uczynny.

JAN CIĘŻYK zatrudniony był jako betoniarz w SPBM-2. Przechodził pilany ulicą Krzywoustego i bez najmniejszego powodu uderzył w twarz przechodzącego mężczyznę, zaczął go bić i kopać. Jan Ciężki miał opinię pozytywną. Miał taką opinię, mimo iż w zakła-

dzie pracy orientowano się w „prywatnych rozrobkach” swojego pracownika.

SPRAWA urasta do rangi problemu. Nie od razu można go będzie rozwiązać. Ale zarwanie z poważnie stosowaną praktyką „umywania rąk” wobec „prywatnych” postępków pracownika — może być pierwszym krokiem w kierunku zarządzenia zła.

ZB. DYLIŃSKI

STAW W PARKU KASPRO WICZA pokrył się lodem. Rodzina królewskich łabędzi zamieniła już letnie domki w parku na bar ziej przytulne zimowe pielesze.

NA ZDJĘCIU: pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej wydobywają właśnie z przerebii „zaskoczonych” nagłym, niespodziewanym silnym mrozem rybkę, wśród nich dorodne świątęczne karpie.

Foto — St. Ciesiak



CHAŁUPNICTWO - legalne dziecię produkcji

DWIE sprawy są bezsporne. Pierwsza to fakt, że intensyfikacja sprzedaży artykułów przemysłowych, uznana za najważniejsze zadanie handlu na dziś i na jutro, wymaga od przedsiębiorstw handlowych coraz większej inicjatywy, w uzupelnianiu zaopatrzenia rynku i urozmaicania asortymentu. I druga: że produkcja chałupnicza, której MHW słusznie przyznało prawo obywatelstwa jako dodatkowemu źródłu wzbogacenia rynku — jest wciąż niedoceniana przez przedsiębiorstwa handlowe. Mimo bowiem wyraźnych instrukcji MHW, mimo ustanowienia bodźców mających pobudzać rozwijanie tego rodzaju wytwórczości, w szcześcińskim handlu państwowym, niemal nie ruszyła ona z miejsca. Dyrektorzy przedsiębiorstw handlowych, albo pomijając milczeniem wszelkie próby namówienia ich do rozwinięcia tej produkcji, albo wytaczają 1001 powodów przeciw: że pracochłonna dla przedsiębiorstwa, że daje za małe wyniki w stosunku do nakładu pracy, że potrzebne są dodatkowe etaty związane z koniecznością rozliczania zespołów, i koronny powód: niedostatek surowca.

POZWOLCIE, że moja replika na te argumenty będzie przykład jejdynego w Szczecinie zespołu, pracującego od 9 miesięcy, a zorganizowanego przez Powsechną Spółdzielnię Spożywców „Robotnik”.

Kilka danych: zespół składa się z 36 chałupniczek i 2 pracowników etatowych, pracuje systemem nakładczym, jak wszystkie zalecane handlowi zespoły. Na czym to polega? Przedsiębiorstwa starają się o surowiec, a krawcowa zabiera ją do domu tylko elementy skrojone przez krojownicę — również chałupniczek — przynoszą gotowy produkt. Zespół PSS szyje ubiory najbardziej poszukiwane przez klientów, a więc: fartuski szkolne, bluzeczki dziewczęce, dziecięce i młodzieżowe, koszulki z flaneli, kretonu i niskoprocenowych wełenek, fartu chy gospodarskie.

W tym roku, zespół pracuje od kwietnia, dostarczył towarów WARTOŚCI 900 TYS. ZŁ. PSS uzyskała samodzielność kalkulacji i zatwierdzania cen. Szyje tu ubiory są niejednokrotnie tańsze niż produkty przemysłu klasowego.

ZADANIA, jakie zespół postawił sobie na 1964 r., mogą być najlepszym dowodem, że produkcje chałupniczej w handlu można rozwijać. Zamierzania te — to zatrudnienie jeszcze 40 chałupniczek i osiągnięcie produkcji wartości 2700 tys. zł. Skłamałabym twierdząc, że wszystko idzie tu jak z płatka. Są kłopoty z modelowaniem i ze zdobyciem odpowiedniej ilości surowca.

I dlatego o tym słów kilka. Materiałów dostarcza chałupniczylo-oddzielnie w. Przes. Tekstylno-oddzielnie z puli wydzielonej przez Wydz. Handlu Przew. WRN. A że chałupniczków w szcześcińskim handlu było niewiele, chyba dlatego pula była szcuppala. Warto więc od surowca zacząć. Oferowaniem go do przerobu zachęcać przedsiębiorstwa do ożywienia „przybochnego” chałupnictwa.

Zresztą nie tylko w branży odzieżowej. Hurtownia galanterijna przy każdej okazji zgłasza chęć nabycia takich drobiazgów, jak chusteczki do nosa, gaweczki, dobre biustonosze, rekawiczki, spinaki. Hurtownia sportowa przedkłada listę poszukiwanych przez nią towarów, które mogłyby być produkowane właśnie w warunkach chałupniczych.

Pożyte handlu z naszym przemysłem drobnym nie układa się — jak wiadomo — najlepiej, zwłaszcza w dziedzinie uruchamiania produkcji tego, czego handel najbardziej potrzebuje. Może by więc mała manufaktura zapobiegłowości handlu, użyłby zespoły chałupnicze? Skoro wiele przedsiębiorstw handlowych w Polsce potrafiło uczynić z chałupników niewyściskujące źródło wzbogacenia sklepowych półek, stać chyba na to również handel szcześciński.

HANNA ŻYW CZAK

„CZESKA BIZUTERIA”, jak zawsze — atrakcyjna. Wprawdzie od Sylwestra dzielą nas jeszcze przelot dwa tygodnie, ale co przeronniejsze panie już teraz przygotowują się do kar nawałowych zabaw i wieczory nek. Gustowną ozdobą balowej sukienki jest — oczywiście — „czeska biżuteria” (a)

Foto — St. Ciesiak

# UZNANIE DLA POLSKICH LEKÓW

DZIĘKI rozwojowi rodzimego przemysłu farmaceutycznego polskie specyfiki stały się znane za granicą. Począwszy od 1958 roku eksport leków zaczął się szybko powiększać i obecnie przynosi nam ponad 65,5 milionów złotych dewizowych rocznie, to jest prawie dwukrotnie więcej aniżeli w roku 1961. Polskie leki przywracają

zdrowie i siły mieszkańcom 52 krajów wszystkich kontynentów.

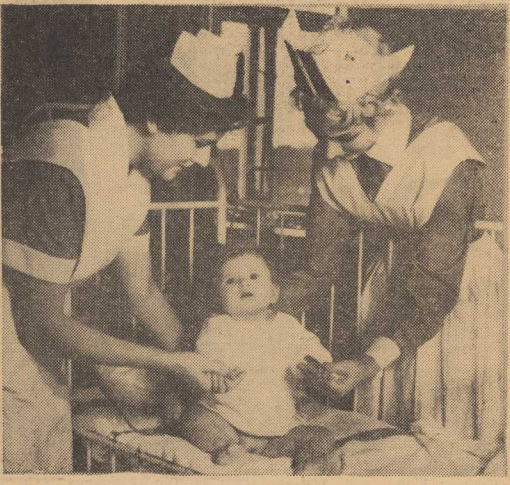
Najpoważniejszymi odbiorcami są jednak państwa europejskie, do których kierujemy 88,3 procent całego farmaceutycznego eksportu. O dobrej jakości polskich specyfików najlepiej świadczy fakt, że do największych nabywców należą kraje

siłające z własnej produkcji doskonałych leków: Szwajcaria, NRF, Dania, Finlandia i Wielka Brytania, a z krajów pozaeuropejskich — USA, Brazylia i India. Ostatnio przybyli nam nowi klienci: Portugalia, Ekwador, Jordania, Republika Mali i Ghana.

Aktualnie na listach farmaceutycznego eksportu znajduje się 96 pozycji przy czym ostatnie znacznie zwiększyła się sprzedaż gotowych leków. Największym powodzeniem cieszą się antybiotyki — 78,6 proc. całego eksportu, dalej sulfamidy — 7,6 proc. i hormony — 4,5 procent. Wiele specyfików, np. Polopiryna, Luminal, Sulfathiazol, Bismut, Polfamezyna, Pabiamid, a ostatnio Oxytetracyclina, zdobyło sobie uznanie bardzo wymagających za granicznych farmaceutów.

Na potrzeby eksportu pracują prawie wszystkie zakłady farmaceutyczne, które obecnie wysyłają za granicę około 22 procent całej produkcji. Największym dostawcą — 40 proc. wartości eksportu, jest fabryka tarchońska.

Dzięki rosnącemu eksportowi leków nastąpiła także poprawa w zaopatrzeniu... naszych krajowych aptek. Specyfiki ze znakiem „Polfy” zarabiają bowiem eksportem na import surowców farmaceutycznych i gotowych środków, których jeszcze nie mamy w ogóle, lub które posiadamy w niedostatecznych ilościach. (K. S.)



**TYTUŁ** Oddziału Pracy Socjalistycznej, jako pierwszy w kapitalistycznej polskim otrzymał oddział dietetycy szpitala miejskiego w Stalowej Woli, kierowany przez dr. Halinę Pięć. Ten zaszczytny tytuł zdobył 25-osobowy personel oddziału za specjalną troską o najmłodszych pacjentów i ściśle i sumiennie im jak najlepszych warunków powrotu do zdrowia.

CAF—fot. Kwiatkowski

## Niezwykłe doświadczenie

**EKSPERYMENT** medyczny wydanie wspiera praktyczną wiedzę lekarską. Temu celowi służą również dość niezwykłe doświadczenia przeprowadzane w Zakładzie Chirurgii Doświadczalnej PAN — polegające na dokonywaniu krążenia płynu imitującego krew w martwym organizmie zwierzęcym.

SPECJALNY aparat, spełniający rolę serca, tłoczy do organizmu ową „krew”, która ma właściwości prawdziwej.

Eksperyment taki pozwala na dokładne przesłезienie czysto fizycznych warunków przepływu krwi w sytuacji, gdy wyeliminowane są wszelkie inne czynniki, a zwłaszcza nerwowe, oddziaływające szczególnie silnie w normalnych warunkach, na to zjawisko.

Spostrzeżenia takie mają istotne znaczenie praktyczne dla podejmowania coraz częściej operacji tętnic, związanych z usuwaniem zakrzepów itp.

Polski eksperyment spotkał się z żywym zainteresowaniem uczestników międzynarodowego zjazdu chirurgów w Rzymie. (BN-T PAP)

## Nowe ośrodki lecznicze w Swieradowie

W SWIERADOWIE-ZDROJU otwarto do ostatnio kilka nowych placówek leczniczych. Uruchomiono tam ośrodek leczenia chorób zawodowych dla pracowników przemysłu chemicznego. Ma on 30 miejsc i będzie specjalizował się w zwalczaniu zatruc związkami siarki. M. in. leczycy się tu będą pracownicy jeleniogórskiej „Cielwiskozy”.

Ponadto w Swieradowie zorganizowano dwa nowe ośrodki kliniczne: reumatologiczny, który jest oddziałem kliniki prof. Bogdanikowej z Akademii Medycznej w Białymostku i ginekologiczny (ZAP).

## Cudu w Mińsku nie było!

W OSTATNICH dniach podaliśmy wiadomość z Mińska o przywróceniu do życia młodego człowieka w 43 minuty po śmierci klinicznej dzięki zastosowaniu maszyny płuco-serce.

WIADOMOŚĆ ta budziła od pierwszej chwili wątpliwość. Wiać domo bowiem, że już w kilka minut po śmierci klinicznej człowieka w jego mózgu zachodzą nieodwracalne zmiany.

JAK dowiadujemy się obecnie, „cudu” w Mińsku był wynikiem nieporozumienia. Dziennikarz, który przekazał tę wiadomość agencjom prasowym w prasę, przedłożył pewien bardzo ważny fakt: ten mianowicie, że natychmiast po śmierci klinicznej młodego pacjenta, lekarze zastosowali masaż serca zanim jeszcze utworzyła się klatka piersiowa i podłączyli maszynę płuco-serce. Ten masaż serca pozwolił podtrzymać tęjącą iskrę życia i zapewnić, jakkolwiek minimalny, to jednak jakiś dostęp tlenu do mózgu. Mamy tu więc wypadek nie „cudu”, ale śmiały i

dobrze wykonanej operacji lekarzy z zastosowaniem nowoczesnych metod. (NNT-PAP)

## Naświetlanie krwi poza organizmem

Jeden z rodzajów białaczki, choroby jak dotąd nieuleczalnej, powstaje wskutek wytworzenia przez organizm zbyt wielkiej ilości białych ciałek krwi. Stosowanie leczenia przez naświetlanie promieniami jonizującymi nie było dotąd skuteczne, gdyż odpowiednio duże dawki promieniowania powodują rozpęd zbyt licznych nowo powstających białych ciałek powodowały jednocześnie porażenie innych organów.

OBCZNIEM w USA czynnikiem są pierwsze próby naświetlenia krwi ludzi chorych na białaczkę poza ich organizmem. Krew chorego po braniu z arterii przepompowuje się przez aparat podobny do sztucznej nerki, z tym, że zamiast przepływać przez filtry krew poddawana jest naświetleniu, po czym wleczka na jest z powrotem do arterii. Pierwsze próbne wyniki takiej kuracji okazały się pomyślne. (S. K.)

## Uwaga na kleszcze!

NIEZWYKLE rzadki wypadek zdarzył się w Rzeszowie. Ojciec inż. E. S. zbierając grzyby w lesie został ukąszony przez kleszcza z gatunku „ixodes ricinus” i ciężko zachorował. Wywiazało się zapalenie mózgu, z którego ledwo chorego uratowano. Mimo troskliwej opieki lekarskiej, inżynierowi S. pozostał niedowład prawej ręki.

Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju w naszym kraju, chociaż kleszcze w Polsce. Dotychczas tak złośliwe kleszcze spotykano rzadko w Bransku i w najbliższej w lasach wschodniej Syberii. (al)

## Izotopy leczą

PONAD 20 naukowych placówek medycznych, m. in. 8 Akademii Medycznych i 5 Instytutów — używa izotopy radioaktywne w diagnostyce, terapii i badaniach klinicznych.

W latach 1956—1962 placówki te zbadaly przy pomocy izotopów 13,5 tys. osób oraz leczaly ponad 1,8 tys. pacjentów. Medyczne zastosowania radioizotopów ponadto w tym czasie 22,5 tys. zabiegów leczniczych z izotopami, w tym bliźko 3 tys. zabiegów terapeutycznych.

Przy pomocy radioaktywnych pierwiastków bada się i leczy u nas m. in. schorzenia nowotworowe, gruźlicę tarczycy, choroby trzustki i watroby, niewydolność wieńcowa. (BN-T PAP)

## Niemowlęta pod kloszem

LEKARZE brytyjscy opracowali nową metodę ratowania życia noworodków, w wypadkach gdy zaszedł groźba uduszenia. Umieszczają oni takie noworodki w komorze ciśnieniowej, w atmosferze czystego tlenu, pod ciśnieniem 2 do 4 atmosfer. Tętno dostaje się do tkanki i krwi noworodka pomimo, że płuca jeszcze nie oddychają. Zawszy czas po kilku chwilach zmienia smyka, potem przychodzi pierwsze ruchy oddechowe. W ten sposób udało się już ocalić 35 noworodków „martwo urodzonych”.

## Małpa umarła na zawał serca

MŁODA zdrowa małpa (samica) wytrzymała tylko 40 miesięcy na diecie takiej, jaką karmi się przeciętny obywatel Stanów Zjednoczonych. Po 40 miesiącach tej diety, bogatej w tłuszcze zwierzęce i białka, małpa zginięła. Sekcja wykazała zawał serca.

## EDGAR WALLACE

### CORKA

# więźniarki

172

### POWIEŚĆ

Czekali nieco dłużej niż było potrzeba na zejście lorda na parter. Wtedy jednak wszelkie wyjaśnienia jego opóźnienia okazały się zbyteczne, ponieważ w hallu, obok niego stała wysoka postać hrabiny, otulonej w ciemny płaszcz.

### ROZDZIAŁ 23.

— Co to wszystko ma znaczyć? — spytała majestatycznie.  
— Przyjechałszy po Lois Reddle — odpowiedział krótko Dorn.  
— Panny Reddle tutaj nie ma. Umieściłam ją poza zasięgiem pańskiej mściwości.  
— Gdzie ona jest?  
— Odmawiam odpowiedzi na to pytanie, po pana skandalicznym zachowaniu się i aresztowaniu tego biednego, bezbronnego dziecka.  
— Może pani sobie darować te górnoletne słowa, lady

179

Moron — powiedział z hamowaną wściekłością Michał. — Nikt lepiej od pani nie wie, z jakiego powodu kazalem ją aresztować. Gdzie ona jest?

— Wysłałam ją do moich przyjaciół!  
— Adres?  
— Lady Moron uśmiechnęła się lekko.

— Cóż to za uparty jak kozioł młodzieniec — odpowiedziała prawie przychylnie. — Może pan zechce wejść do biblioteki? Nie mogę rozmawiać w tym pełnym przegięciu hallu. Czy to panna Smith jest z panem? Niech także wejdzie.

— Bezpieczniejsza będzie na ulicy w aucie — odpowiedział chłodno Michał, uchodząc do hallu.

Przez cały ten czas Selwyn milczał, teraz jednak zwrócił się do matki:  
— Gdzie jest panna Reddle? Może mama zechce mi powiedzieć?

— Nie mam zamiaru nic ci powiedzieć — odpowiedziała lodowato. — A w ogóle najlepiej zrobisz, jeżeli wrócisz do siebie.

— Ani myślę zrobić coś podobnego — protestował lord Moron. — Tu się dzieje coś cholernie podejrzanego i chcę się dowiedzieć o co chodzi.

Było to heroiczne przemówienie z jego strony i Michał, który wiedział ile młody hrabia musiał zmobilizować odwagi aby sprzeciwić się tej kobiecie, poczuł mimo woli duży podziw dla tego człowieka. Nawet hrabina się zdumiała.

— Ależ, Selwynie — powiedziała znacznie łagodniej — to nie jest odpowiedni ton w stosunku do matki.

— Gwizdę na to czy jest odpowiedni czy nieodpowiedni — upierał się Selwyn. — Tu pachnie czymś podejrzany, zawsze twierdziłem, że tu pachnie podejrzanie. — A teraz, u licha, gdzie jest panna Reddle?

180

— Panna Reddle jest u moich przyjaciół na wsi — odpowiedziała hrabina. Na tym jednak zdawał się wyczerpywać upór młodego lorda.

— Bardzo dobrze — powiedział potulnie. Spojrzał przez otwarte drzwi hallu na Lizzy — uśmiechnął się do niej i pomachał ręką na przepustanie. Potem przeniósł oczy na matkę, aż raptem, widocznie zbierając wszystkie siły na ten wysiłek, zszedł śmiało po kilku schodach do drzwi, tylko w piżamie i fantastycznym szlafroku i podszedł do samochodu żeby porozmawiać z dziewczyną.

— Czy moja odpowiedź zadowolila pana, panie Dorn!

— Nie — absolutnie mnie nie uspokoiła, pani hrabino — powiedział Michał, idąc za nią do biblioteki.

Zauważył wilgotną jeszcze płamę na dywanie w miejscu, gdzie leżał Braime — i zobaczył kącikiem oka że i oczy hrabiny także spozyły na tym miejscu.

— No, ale teraz, panie Dorn — powiedziała prawie uprzejmie — nie widzę powodu żebyśmy się kłócili. Co to za tajemnica, jaką pan otacza osobę panny Reddle? Biedna dziewczyna była półprzytomna wczoraj wieczorem. Był to po prostu z mojej strony akt miłosierdzia, że ją wysłałam na wies.

— Kto ją tam odwiózł?

— Mój szofer. — Oczy Michała przeszływały ją na wskroś, ona jednak nie drgnęła.

— A czy przypadkiem nie pan Chesney Praye? — spytał cicho.

— Pan Praye jest w Paryżu. Bawi tam już od kilku dni — padła zdumiewająca odpowiedź. — Pan doprawdy goni jakiś cień, nie ma absolutnie żadnej tajemnicy we wszystkim, co się przydarzyło pannie Reddle w moim domu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Ślizgamy się nie tylko na „Lodogryfie“

Pierwsza sportowa niedziela na „Lodogryfie“ wypadła imponująco i... kompromitująco! Piękny obiekt przy Al. Wojska Polskiego od rana był okupowany przez młodzież i... chuliganów, którzy na wszelkie możliwe sposoby starali się zatruć prawdziwie sportową atmosferę na lodowisku.

## Finlandia - Norwegia 4:0 w hokeju

W MIEJSCOWOŚCI Lauritsa w południowo-wschodniej Finlandii rozegrano międzypaństwowe spotkanie w hokeju na lodzie Finlandia - Norwegia. Wygrała drużyna fińska - 4:0 (1:0, 2:0, 1:0). Pierwszy mecz obydwu zespołów, który odbył się w niedzielę w Helsinkach zakończył się wynikiem remisowym - 2:2.

## Dwie porażki pingpongistów Arkonii

ZAWIEDZENI opuszczali niezmiernie żalobnie salę przy pl. Orła Białego, w której rozegrane zostały w piątek i niedzielę dwa spotkania o mistrzostwo I ligi tenisa stołowego. Zarówno w pierwszym jak i drugim meczu arkonijczycy doznali wybitnych porażek. Z Włókniarzem Łódź przegrali w stosunku 1:4, a ze Startem Wrocław - 0:6.

Choć same wyniki są kompromitujące, to w znacznie większym stopniu skompromitowali się gospodarze nadmistrzostwami poziomem gry. Zarówno Adamczak, jak i Kobiłdzki, nie mówiąc już o mało doświadczonym Mazurkiewiczem i bardzo słabiej M. Szware, wykazali olbrzymie braki i to zarówno pod względem technicznym, jak i kondycyjnym. Te porażki wzięły drużynę Arkonii ze świadectwa i mogą w znacznym stopniu decydować o dalszych losach zespołu w ekstraklasie. (kusz)

OKAZAŁO SIĘ, że jedna mała notatka informująca o bezpłatnym wejściu na lodowisko wyświadczyła budowniczym tzw. „niezdźwidzia przysługę”. Gospodarze obiektu - nie przygotowani na „najazd” szczeniaków - zupełnie potracili głowy i nie panowali nad częścią rozwydrzonych laterośli. A przecież zarówno gospodarze lodowiska jak i redakcja - chcieli dobrze: udostępnienie wspaniałej tafli lodowej młodzieży miało na celu zapoznanie jej - i pierwszy kontakt - z „Lodogryfem“.



Niestety, okazało się, że nasi „milusińscy” nie dorosli jeszcze do roli samowolnych gospodarzy, że silna ręka opiekunów jest na „Lodogryfie” niezbędna.

WYDAJE SIĘ również, że nie tylko nowo otwarty obiekt przy

Al. Wojska Polskiego powinien być miejscem ataku młodych i starych lyżwiarzy Szczecina. Jak co roku, zakładamy przecież na wielu placach naszego miasta, boiskach i małych odkrytych zbiornikach wodnych, dziesiątki ślizgawek, na których hasać można do woli.

STWIERDZILIŚMY wczoraj, że wiele szkół ma już przygotowane do wylania wodą boiska. Młodzież czeka tylko na mróz i... strażaków. Jak jednak zapewnia Straż Pożarna - nie będzie kłopotów z wylewaniem ślizgawek. Trzeba tylko zgłosić miejsce i czekać cierpliwie. (am)

## Rekord świata radzieckiego sztangisty

PODZAS drużynowych mistrzostw Związku Radzieckiego w podnoszeniu ciężarów, rozgrywanych w Kownie, Włodzimierz Berlizow ustanowił nowy rekord świata w rwaniu (waga lekkociężka) uzyskując rezultat 147 kg.

## Skład polskich bokserów przeciwko ZSRR ustalony

USTALONO już definitywnie skład bokerskiej reprezentacji Polski, która w najbliższy piątek rozegra międzypaństwowy mecz ze Związkiem Radzieckim. Będzie to finał Pucharu Europy. Oto jak przedstawi się skład „biało-czerwonych”:

- Artur OLECH
- Brunon BENDIG
- Jan SZCZEPAŃSKI
- Józef GRUDZIEN
- Jerzy KULEJ
- Józef KNUT
- Helmut KUĆMIERZ
- Tadeusz WALASEK
- Zbigniew PIETRZYKOWSKI
- Władysław JĘDRZEJEWSKI.

ZAWODNICZY ZSRR przybędą do Łodzi prawdopodobnie w takim składzie: Sorokin, Grigoriew, Stiepaszkin, Nikanorow, Poliakow, Argiejew, Łagutin, Popieczenko, Pożniak, Jemiellianow. Możliwe, że w zespole radzieckim zajdą w ostatniej chwili zmiany. (am)

TELEWIZJA transmitować będzie cały mecz. Początek transmisji w piątek 20 o godz. 18.15.

## Mistrzostwa Polski juniorów w dźdzo

ZWYCIĘSTWEM reprezentantów Floty Gdynia zakończyły się drużynowe mistrzostwa Polski juniorów w judo. Dalsze miejsca zajęły MDK Kraków i Lotnik Warszawa. Młodzi zawodnicy czołowych klubów zademonstrowali dobre wyszkolenie techniczne.

## Czwórbój „Świata Młodych” po raz dziesiąty

W PRZYSZŁYM roku po raz dziesiąty zorganizowane zostaną tradycyjne zawody lekkoatletyczne o Puchar Redakcji „Świata Młodych”. Impreza ta zrobiła wielką karierę międzynarodową. Obecnie w czwórbój przyjął startować wiele milionów dzieci w kilku krajach europejskich, a zainteresowanie zawodami wzrasta z każdym rokiem. Warto przypomnieć, że w 1963 roku w Polsce brało udział prawie 1,5 mln dziewcząt i chłopców z 13 tys. szkół.

## SANECZKARZE w pełnej gotowości na Innsbruck

USTALONO JUŻ skład saneczkarskiej reprezentacji Polski na IX Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku.

Do Innsbrucku wyjadzie 12 zawodników i zawodniczek, którym sekretarzem generalnym Polskiego Komitetu Olimpijskiego - Tomasz Lempart

wręczył „piąte kółko olimpijskie” na spotkaniu w klubie TPRP w Krylczy. Saneczkarzom, jako pierwszym sportowcom przyznano „piąte kółko olimpijskie”.

W skład reprezentacji Polski powołani zostali następujący zawodnicy i zawodniczki: Jedyński kobiety: Janina Suszczewska, Anna Zróbkłowa, Barbara Płonkowa, Irena Pawełczyk, Helena Ma cher.

Jedynki mężczyźni: Lucjan Kudzia, Jerzy Wojsnar, Ryszard Pędrak, Mieczysław Pawełkiewicz, Edward Fender i Romuald Zukowski.

Dwójki - mistrzowie i wicemistrzowie świata: Ryszard Pędrak i Lucjan Kudzia oraz Mieczysław Pawełkiewicz i Edward Fender, a także mistrzowie Polski - Romuald Zukowski i Janusz Darasz.

W czasie spotkania w Krylczy saneczkarze wystąpili po raz pierwszy w strojach olimpijskich, które spotykały się z ogólnym uznaniem. Wśród zaproszonych gości obecni byli przebywający na treningu w Krylczy saneczkarze USA i Anglii. Zawodnikom USA przedstawiciel Warszawskej Wytwórni Sprzętu Sportowego wręczył upominek w postaci banek.

Olimpijska reprezentacja Polski do końca miesiąca trenować będzie w Krylczy, gdzie są świetne warunki, a od dzisiaj - 17. min. - czynny będzie tor na całej długość.



DROGOSZ

NIE MA już w polskiej reprezentacji boksera o kła się Leszka DROGOSZA. Król techniki zaszł już z ringu, a jego następcy reprezentują raczej boks silowy.

## BULGARZY lepsi pod siatką

SPOTKANIE siatkowców męskich o drużynowe mistrzostwo Europy, rozegrane w Sofii pomiędzy mistrzem Bułgarii „Levszi” (Sofia) i zespołem „Czerwona Zvezda” (Belgrad), zakończyło się zwycięstwem drużyny Bułgarskiej 3:0.



SIATKARZE Pogoni grają coraz gorzej. Szczególnie widoczne było to w meczu z Górnikiem. Na zdjęciu - Andrzej Łukaszczyński zbija piłkę w meczu Pogon - Wawel 3:1.

Foto: St. CIESLAK



ZNANA polska aktorka Alina JANOWSKA ustąpiła w związku małżeńskim ze światowym szermierzem - Wojciechem ZABŁOCKIM. Po zawarciu związku w Urzędzie Stanu Cywilnego na Nowym Świecie w Warszawie, młoda para przedewzięła przez szpaler szabel utworzony przez przynajmniej i kolegi Zablockiego. Weselisko odbyło się w salach „Bristolu”.

PROFESOROWIE Uniwersytetu w Nebrascie (USA) zainteresowali się, jak widzenie reagują na zawody sportowe i stwierdzili, że widzą śladzące trybun zawody bardziej się mężczyźni... znajdujący się na boisku zawodnik. Sprawdzono to za pomocą kardiogramów, które wykazały, że podczas dramatycznych scen na boisku puls obserwatora meczu skacze z 75 uderzeń na minutę do 145!

**Pod każdą choinką**

**500.000 zł**

**SZCZĘŚLIWY LOS**

**200.000 zł**

**150.000 zł**

**Nowej Krajowej Loterii Pieniężnej**

Ogłoszenia drobne

- Rozne**
- ZESPOŁ muzyczny oczekuje propozycji na Sylwestra 1 w kamawale, Tel. 576-51, godz. 20-21. 9711-G
- Nieruchomości**
- SPRZEDAM parcelę 10 060 m kw, pod budowę w miejscowości Umultowo Poznań 21. Wiadomość: Szczecin, ul. Hoża 21 m 1, po godz. 16. 9712-G
- Kupno**
- 5-BIEGOWA skrzynię biegów do Opel Blitza, kupię. Zgłoszenia: Szczecin, Wytwórnia Wód Gazowych „Krywnia” Podhalaska 9, tel. 32-87. 9713-G
- Matrymonialne**
- BRUNET, lat 38, przystojny, pozna pamięć do lat 35, może być z dziećmi, posiadającym mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1040. 9714-G
- Praca**
- PRZYJME dochodzącą opiekunkę do 1,5 rocznego dziecka. Zgłoszenia od godz. 16-19, ul. Odzieżowa 130 m 15 (biocna Roosevelta) - bok Odzieżowa, nowe bloki). 9715-G
- PMOC domowa do małej siewca z dzieckiem 5-letnim, potrzeba. Szczecin, al. Piastów 57 m 9. 9716-G
- OPIEKUNKA do dziecka na 8 godzin dziennie potrzebna od zaraz. Zygmunta Starego 2 m 5. 9717-G
- Lokale**
- 2 POKOJE, kuchnia, łazienka, balkon i piętro, front, zamieszkałe mieszkanie 1-pokojowe, nowe budownictwo. Warunki do omówienia. Wiadomość: Foto - Tytjan, Jagiellońska 82, lub tel. 427-65. 9718-G
- POKOJ umeblowany na Pogodnie odpłatnie dwóm panom. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 na nr 1041. 9719-G
- FABIANICE Kolo Łodzi, 2 pokoje, kuchnia, zamieszkałe na takie samo w Szczecinie, najchętniej z ogrodem lub do mek jednorodzinny. Wa

SYPIALNIE - komplet, sprzedam. Waryńskiego 40, tel. 725-65. 9735-G



**KOMENDA DZIELNICOWA MO Szczecin-Sródmieście** prowadzi dochodzenie przeciwko **MIECZYSLAWOWI JABLONSKIEMU**, podejrzanemu o wyłudzenie pieniędzy z konta kupna atrakcyjnych przedmiotów po niższych cenach. Osoby posiadające wane proszone są o zgłoszenie się w Komendzie **MO Al. Jedności Narodowej 37, pok. 8** w godz. 8-16.

SPACERKIEM po Szczecinie

**ULZYŁO NAM!**

KochaneSpacerki! W niedzielę, 8. XII odprowadzaliśmy wraz z mężem znajomych z prowincji na dworzec autobusowy. Czyn na była tylko jedna kasa przed którą uformowała się bardzo długa kolejka, ale kasjerce się nie spieszyło i załatwiała pasażerów bardzo wolno. Gdy po deszczu do okienka (po 15 min. oczekiwania w kolejce) i powiedziałam, że może na chyba szybciej sprzedać bilety, usłyszałam odpowiedź: „Może mnie pani pocałować...”

A te, droga pani, tak przy ludziach? (Dyl)

DZIS, o godz. 18 w Klubie Technika NOT odbędzie się spotkanie członków Kola Odziału Stow. Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego i Materiałów Budowlanych, na którym omawiane będą prace na rok 1964.

**GLOBALKI**

**"Lele"**

zapobiegają ciąży. Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”. 4167-K

Zawiadamiamy PT Czytelników, że radca prawny jest obecnie na urlopie i interesantów przyjmować będzie dopiero od 4 stycznia 1964 r.

Zguby

- 14 BM. w Pillehowie zginił pies rasy foxterrier, maści biało-czarno-brązowej. Ostrzeżenie się przed przywłaszczeniem. Zwrot za wynagrodzeniem. Pillehowo, ul. Wiejska 4 m 2, Czesław Ratajczuk. 9736-G
- ZGUBIONO legitymację DWIZ Szczecin nr 229 i książeczkę wojeńską na nazwisko Kazimierz Tomczyk, zamieszkały Przekłono, pow. Myślibórz. 9737-G
- JOZEF PIC de REP-LONGE zgubił przepuszkę portową wydaną przez Zarząd Portu Szczecin. 9738-G
- MARIA MACIĄG zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Li-cium Pedagogiczne. 9739-G
- HENRYK KUBIAŁ zgubił legitymację pracowniczą PKP wraz z biletami. 9740-G
- BOGUSŁAW POZNAK i EWARST SOWAŁA zgubili legitymację szkolną Technikum Samochodowego. 9741-G
- RYSZARD SIEMAT-KOWSKI zgubił przepuszkę wydaną przez Zarząd Portu Szczecin. 9742-G
- STANISŁAW WAWRYNOWICZ zgubił legitymację szkolną. 9743-G
- 11 BM. zgubiono zegarek męski „Clly Bravur”, na trasie autobusu sy linii 51. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 426-41, wewędrzyn 12. 9744-G
- HENRYK PILC zgubił legitymację nr 881 uprawniającą do zniki kolejowej, wydaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Szczecinie. 9745-P
- HELENE BUDZIANOWSKIEJ skradziono legitymację nr 364 wydaną przez Prezesa Sądu Wojewódzkiego Szczecin. 9746-G
- WALDEMAR KOPYDŁOWSKI zgubił świadectwo III kl. Technikum Łączności w Szczecinie. 9747-G
- ZGINEŁA plecak o treści: Biblioteka Szkoły Podstawowej w Jasienicy. 9748-G
- LUCYNA PELCZARSKA zgubiła świadectwo zdrowia. 9749-G

Od Czytelników...

**Garnitur w „Błękit”**

Szanowny Panie Redaktorze!

15 LISTOPADA BR. oddałem garnitur do czyszczenia w punkcie pralni-czyszczenia nr 1 przy Al. Wojska Polskiego 46 Sp-ni Pracy „BŁĘKIT”. Termin oddania naznaczono na 30.XI. Niestety, w czysty garnitur mogłem się ubrać dopiero 10 grudnia - tego bowiem dnia oddano mi go z pralni.

Co prawda, Sp-nia „BŁĘKIT” zastrzegła sobie prawo opóźnienia wykonania usługi o 10 dni, ale, jak wynikało z rozmów z innymi klientami, przeciąga nie terminu przez Sp-nię „BŁĘKIT” stało się REGULA.

Dlaczego?

Z poważaniem  
STAŁY CZYTELNIK  
(Nazwisko i adres znane redakcji)

**Spór kompetencyjny trwa - a ja marzę!**

KILKAKROTNE zwracałem się do Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Ciepłej o naprawę kaloryferów c.o. w moim mieszkaniu przy ul. Roosevelta 59-11. Monterzy tego przedsiębiorstwa orzekli, że kaloryfery nie są za potwierżone lecz zanieczyszczone, a to nie do nich należy. Z kolei również DZBM odgrywa się od tego twierdząc, że leży to w gestii Gospodarki Ciepłej. Spór kompetencyjny trwa, a ja marzę...

Może więc znajdzie się ktoś trzeci, kto przewie trze spór?

Tadeusz KAWALKOWSKI  
Szczecin,  
ul. Roosevelta 59 m. 11.

**Młodzież z Rychnowa powiat Myślibórz**

**Zakład Energetyczny wyjaśnia**

ODPOWIADAJĄC na naszą notatkę pt. „Jeszcze o inkasie” dyrekcja Zakładu Energetycznego wyjaśnia, że pomiędzy tym zakładem a Zakładami Gazowniczymi zostało zawarte porozumienie w sprawie inkasowania należności za energię elektryczną i za gaz na przemian w odbiorcy mieszkaniowych. W 80 proc. porozumienie to jest już realizowane.

Przy tej sposobności Zakład Energetyczny zawiadamia, że należności za energię elektryczną można wstawić w przedpłacone. Na żądanie odbiorcy inkasent dostarcza rachunków na przedpłacone.

**Jak długo mam czekać?**

MIESZKAN przy ul. Rostrowskiego 1 m. 12. Od 5 lat prozę o wstawienie mi podwójnych okien. Prozę pojedyncze okna przewiora mój. Mam czworo małych dzieci, które ustawicznie chorują. ADM nr 5 wciąż obcuje wstawić podwójne szyby ale robotników nie przysyła. Okna są już podobno zrobione, tylko je wstawić. Proszę o interwencję.

ELŻBIETA GRZELAK  
ul. Rostrowskiego 1 m. 12

**Mieszkańcy Przesocina mam komunikacji**

TUŻ przy granicy wielkiego Szczecina - bliżej niż Policie i Skolwin - leży wieś Przesocin. Mieszkańcy tej wsi pozbawieni są środków komunikacyjnych. Mimo, iż leży ona przy szosie asfaltowej, mieszkańcy spieszący do pracy lub szkół odbywają codziennie pieszo 2-kilometrowe wędrówki, nie raz wśród deszczu i wichru, do przystanku linii autobusowej nr 58 aby dostać się do Szczecina. Wiemną i latem, aż do jesieni kursował przez Przesocin autobus linii 53, który jadąc do zajezdni Gołecino s'a nowił dogodne połączenie ze Szczecinem i Policami. Jed-

**REPERTUAR KIN** na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woł. Pol. 36 - „Holandia i Dania w kolorach” g. 10-21.

...do Czytelników

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-31; sekretariat redakcji 423-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); Sział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-51; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 314-44; redakcja poranna (po godz. 8) 378-91; dalekopisy 423-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczty.

REPORTER zanotował

WCZORAJ wieczorem z okna i piętra jednego z mieszkań przy ul. Wielkopolskiej 38 wypadło na bruk dwoje dzieci - 5-letni Janusz i 3-letnia Grażyna P. Pogotowie przewiozło mocno porażoną rodzinę do szpitala przy ul. Wejciecha.

NA ZOSIE kolo Gębina (pow. Gryfice) spadł z przyczepy traktora, ponosząc śmierć na miejscu - robotnik PGR - 65-letni Andrzej S.

NA UL. Boguchwały 25 spadł ze schodów II piętra chłopiec lat ok. 6-7. Nie ustalono nazwiska. W oczekiwaniu na dojeżdżenie zlamania podstawy czaski przewieziono dziecko do szpitala.

POGOTOWIE ratunkowe zanotowało wczoraj 37 wypadków zranień i zwichnięć, spowodowanych szlagawicą. W dziewięciu wypadkach do poszkodowanych wyjeżdżały karetki.

STRAŻ POŻARNA gasła na Dworcu Głównym plonący wagon towarowy. Przyczyną pożaru było niewłaściwe przeprowadzanie podgrzewania wagonu.

KOLEGIUM Karno-Orzekające Śródmieście rozprawiło ostatnio sprawę 55-letniego Józefa MARTYNIAKA, zam. przy ul. Chopina 5 m 1. Martyniak, z zawodu wozak, zjadł zbyt wysoki opłat, za przebieg węgla od Klienta, a spotkawszy się z odmową - wyrwał awanturę. Na pierwsze nie stawia się Kolegium skazało Martyniaka na 400 zł grzywny oraz opublikowanie nazwiska w prasie.

MILICJA przekazała ostatnio Prokuraturze 5 spraw chuliganiskich z wnioskami o rozpatrzenie w trybie przyspieszonym są to sprawy o pobicie milicjanta w czasie służby, kolejarza, awantury pod „Kosmosem” itp. (dł)

**Teatry**

POLSKI - niezyczny: WSPÓLNY CZESNY „Kolejca” g. 19:30; OPERETKA - Czarna Głuska” g. 19:15; FILHARMONIA - koncert symfoniczny orkiestry symfonicznej z Rostocka.

Kino

KOSMOS - „Klimat” g. 12, 13, 16, 19, 20, 21 franc. - od lat 18 - panoram. (wtorek i środa); COLOSSEUM - „Rozdział miłości” g. 16, 19, 20, 21 ang. - od lat 18; DELFIN - „Nie bójcie się tabliczki mnożenia” g. 10, 11 - „Wojna i pokój” g. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI: 16 - wiadomości i program...

PROGRAM BERLIŃSKI: 13.30 film „Gdzie diabeł nie może...”

ŚRODA

9.15 - audycja dla wsi, 9.30 - gimnastyka dla wszystkich...

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 20.57; WARSZAWA: 14.45...

SZCZECIN: 16.05 - melodie świata, 16.30 - „Literackie patronaty”...

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - film „Ewakuacja”...

Muzeum

WALY CHROBREGO 3 - archeologia, wystawy morskie...

Dyzury

SZPITALA

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ Umii Lubelskiej i KLINIKA CHIR. Umii Lubelskiej...

APTEKI NR 3 - Al. Piastów 80 - tel. 465-17...

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY - Apteka: nr 10 (Glinki), nr 11 (Dąbki)...

Studenci do Zakopanego, Szklarskiej i Bielska ZMS-owcy do Bierutowic

JEDZIEMY NA FERIE

TAK niedawno był początek roku szkolnego, a tu już za pasem ferie zimowe...

PULAPKA na koszule

PRAWDZIWA pulapka na klientów zastawił punkt prania koszul męskich spółdzielni „BŁEKIT”...

Kierujemy je natomiast pod adresem personelu pralni, który zupełnie „stracił głowę”...

Jeźdźcy 19 grudnia. Spędzać będą w Zakopanem, Szklarskiej Porębie i Zwardoniu...

ZMS-owcy zlokalizowali swą bazę zimową w Bierutowicach w domu wczasowym „Wrzós”...

Akcja obozów zimowych trwać będzie również po zakończeniu ferii...

each, czynny aż do marca, przyjmować będzie młodzież robotniczą...



„Bibliofile“ z zyletkami

W wielkiej, nowoczesnie umeblowanej sali przed południem nie ma wielu osób...

Tylko w tej jednej, czytelni zgromadzony jest księgozbiór wartości około miliona złotych...

Co jednego w Szczecinie, ma dostęp - każdy obywatel naszego miasta...

Ci nieznanzi barbatyfcy nie tylko nieiszczą książki, także je kradną...

— Oto przykład „działalności” nieznanego wandalia — mówi kierowniczka czytelni...

Jednym zdaniem

16 BM. na przystanku tramwajowym przy Al. Wojska Polskiego...

NA ŻYCZENIE publiczności wznowiono w Teatrze Współczesnym komedie A. Fredry...

Czyn XX-lecia Imponujące liczby

SZCZECIŃSCY kolejarze należą do czołówki zakładowych wykazujących się du-

cego oficjalnie z papierosem w zębach. A kto zatrzymał kiedykolwiek nagrawającego się z osób starszych wyrostka...

Brak zdecydowanej postawy starszego społeczeństwa pozwala również na przesiadywanie młodzieży...

Najwięcej zobowiązań — wartości przeszło 6 mln zł — ma na swym koncie służba ruchu...

Ostatnio kolejarze mobilizują się do podejmowania czynów dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej...

„Odkurzamy instrumenty“

Plon rośnie

OD ZAOPCZĄTKOWANIA akcji „odkurzamy instrumenty” minął tydzień, który przyniósł bardzo konkretne rezultaty...

A oto dalsze meldunki: Kierownictwo Świetlicy Miejskiej oraz organizacja ZMS w Mieszkowicach...

Aktywistów z Mieszkowic zwrócił się z tą sprawą wielokrotnie do Wydziału Kultury Prez PRN w Debinie...

W i ogóle w całej tej sprawie zdążyły się nieco lepiej organizacją i, u- przedmiotem. A ze strony spółdzielni — trochę więcej nadzoru i kontroli.

bywać o tej porze poza do mem. Innym razem zabrano spod „Kaskady” 12-letnią dziewczynę zaczepiającą mężczyznę...

DZIEŃ w dzień szczecińska milicja zatrzymuje 5-6 nieletnich pod zarzutem ulóżegostwa...

Wagary wstępem do włóczęgostwa

Pewnej nocy zatrzymano (donosiła o tym szczecińska prasa) grupę młodzieży — wszyscy grubo poniżej lat 18 — raczącą się alkoholem...

ki szkoły, bądź władz porządkowych, które tym problemem rzekomo do późno się zajęły...

żądają i wysoką wartość zobowiązań podejmowanych dla uczczenia świąt państwowych...

Przy czym obecnego stanu rzeczy należy się dopatrywać także w ogólnej, społecznej niezuculicy. Funkcjonariuszka MO zatrzymała przed paru dniami na łudnej przecież Al. Wojska Polskiego 10-letniego chłopca paradyją-

Przy czym obecnego stanu rzeczy należy się dopatrywać także w ogólnej, społecznej niezuculicy. Funkcjonariuszka MO zatrzymała przed paru dniami na łudnej przecież Al. Wojska Polskiego 10-letniego chłopca paradyją-

Przy czym obecnego stanu rzeczy należy się dopatrywać także w ogólnej, społecznej niezuculicy. Funkcjonariuszka MO zatrzymała przed paru dniami na łudnej przecież Al. Wojska Polskiego 10-letniego chłopca paradyją-